

Rosja ogłosiła sukces w walce z ISIL

8 grudnia 2017

Nielegalny kalifat w Syrii i Iraku praktycznie przestał już istnieć. Samozwańcze Państwo Islamskie w czasach swojej świetności liczyło kilkunastu tysięcy uzbrojonych żołnierzy, zarabiało miliony dolarów na sprzedaży ropy naftowej i rzadkich artefaktów oraz wpływało na umysły muzułmanów z całego świata radykalizując ich i rekrutując w swoje szeregi. Jednak po kilku latach istnienia ISIL posiada szczątkowe siły, które ewakuują się do Afryki i Europy.

Ministerstwo Obrony Rosji ogłosiło właśnie, że Syria została oczyszczona z członków Państwa Islamskiego. Chodzi o to, że zwolennicy kalifatu nie kontrolują już ani jednego miasta ani wioski. Ostatni islamiści są otoczeni w południowo-wschodniej części Syrii przez rosyjską i syryjską armię oraz Kurdów i wojska USA. Niewielu przebywa na pustyni w centralnej oraz wschodniej części kraju. Również w sąsiednim Iraku, ISIL sprawuje kontrolę nad niewielkim terytorium pustynnym.

W ostatnich dniach rosyjskie lotnictwo prowadziło zmasowane bombardowania w muhafazie Dajr az-Zaur, pomagając siłom lądowym odzyskać ostatnie tereny na zachód od Eufratu. Wcześniej Państwo Islamskie straciło Rakkę, którą traktowało jako stolicę i główną bazę, z której planowano dalsze działania. Jedynie los kalifa Abu Bakr al-Baghdadiego nie jest znany – uważa się, że dowódca islamistów wciąż żyje.

Według Rosji, która od 2015 roku bierze czynny udział w eliminacji ISIL z Syrii, terroryści w dalszym ciągu posiadają możliwość przeprowadzania ataków z terenów pustynnych. Wielu z nich ewakuowało się już do Afryki i Europy. Nikt nie ma pojęcia ilu islamistów żyje w syryjskich miastach i udaje zwykłych mieszkańców w oczekiwaniu na sygnał do ataku – tak

samo nikt nie wie ilu z nich przebywa teraz w Europie.

Państwo Islamskie, choć fizycznie przestało już istnieć, wciąż posiada wielu zwolenników na całym świecie, którzy ukrywają swoje prawdziwe zamiary. Podczas gdy Chiny prowadzą zdecydowaną walkę z islamskim terroryzmem w kraju i na zewnątrz, Europa Zachodnia stała się dla nich drugim domem – głaszcze ich po głowach zapewniając stały dopływ gotówki w postaci świadczeń socjalnych i przymyka oko na ich wynaturzenia i to powinno być dla nas szczególnie niepokojące.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Telegraph.co.uk

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl